Cena 2 złote.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 204. Częstochowa, sobota 31 sierpnia 1946 r. Rok II.

Wczorajsze obrady ministrów spraw zagr. odbyły się w serdecznym nastroju

Następne spotkanie czterech ministrów w przyszłym tygodniu

PARYŻ (obsl. wł.) — Wczoraj odbyła się czterogodzinna konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych. W komunikacie urzędowym ogłoszonym dziś rano podano do wiadomości, że następne spotkanie ministrów spraw zagranicznych odbędzie się ponownie w przyszłym tygodniu. Na nieurzędowym spotkaniu czterej ministrowie omówią szereg spraw spornych.

Wczorajsze zebranie ministrów określane jest przez korespondentów zagranicznych pism jako serdeczne i treściwe.

W dniu dzisiejszym odbędzie się plenarne posiedzenie konferencji pokojowej na którym Persja wyrazi swój pogląd na sprawę traktatów pokojowych. W dniu wczorajszym fińska komisja polityczna przyjęła bez dyskusji 11 klauzul traktatu z Finlandią.

Napastnicy muszą być ukarani

Wyszyński przeciw wnioskowi Australii w sprawie odszkodowań

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu komisji gospodarczej dla Włoch delegat radziecki Andrzej Wyszyński nazwał wniosek australijski, zmierzający do utworzenia komisji do spraw odszkodowań niesprawiedliwym, nie do zrealizowania i nie do przyjęcia. Wyszyński powiedział, że żądania radzieckie dotyczące odszkodowań od Włoch w wysokości zaledwie 100 milionów dolarów mają charakter czysto symboliczny. Wyrządzone szkody były 20 razy większe. Sprawa odszkodowań jest sprawą zasadniczą. Chodzi o zasadę, że **państwo napastnicze musi ponieść zasłużoną karę**. Zdaniem delegata radzieckiego żądania reparacyjne ZSRR powinny być przyjęte przez komisję, choćby jako hołd należny dla ofiar poniesionych przez Związek Radziecki dla wspólnej sprawy. Wyszyński stwierdza, że jeśli w komisji zajdzie rozbieżność zdań to trzeba będzie zwołać plenum konferencji pokojowej.

Wniosek australijski został odrzucony 15 głosami przeciwko 2 przy 3 wstrzymujących się od głosowania. Za wnioskiem głosowała jedynie Australia i Nowa Zelandia, powstrzymały się od głosowania Holandia, Kanada i Związek Południowo Afrykański.

WALKI W GRECJI

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Grecji, w rejonie Janica w środkowej Macedonii około 50 klm na zachód od Salonik toczą się walki między żandarmerią a uzbrojonymi oddziałami komunistycznymi. Również na południe od Salonik doszło do zajść w związku z podpaleniem lasu koło klasztoru na górze Athos.

JEDNOOSOBOWY SAMOCHÓD ZA 285.— MAREK

BERLIN (ZAP). — Twórca znanego małego „Hanomaga", inż. Boehler, pokazał na wystawie w Salgau samochód jednoosobowy. Samochód jest wyposażony w motor jednocylindrowy, dwutaktowy, a 50cm³. z napędem na lewe tylne koło. Rozrusznik ręczny znajduje się jak w „Hanomagu" obok siedzenia. Waga własna wozu wynosi 100 kg. Najwyższa szybkość 50 km. na godzinę przy zużyciu 2 litrów mieszanki.

Konstruktor zrezygnował z wszystkich niekoniecznych wyposażeń. Nie ma drzwi, wycieraczek, wskaźników, koła zaporowego i t. p., a sam samochód jest niezbyt obszerny. Cena samochodu wynosi 385 marek.

(Czekamy na polskie samochody w podobnej cenie — red. ZAP).

NIEMÖLLERA NIE WPUSZCZONO DO ANGLII

HAMBURG (ZAP). — Władze brytyjskie odmówiły wizy wjazdowej pastorowi Niemöllerowi, zaproszonemu na obrady „kościołów światowych" w Cambridge.

ZNIESIENIE SYSTEMU KARTKOWEGO W ZSRR ZOSTANIE PRZESUNIĘTE NA ROK 1947

MOSKWA (PAP). — Prasa dzisiejsza zamieszcza uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie przesunięcia terminu zniesienia systemu kartkowego w ZSRR w związku z posuchą w szeregu obwodów ZSRR i zmniejszeniem się państwowych zapasów żywności. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zadośćuczynić prośbie Rady Ministrów ZSRR o przesunięcie terminu zniesienia systemu kartkowego z roku 1946 na 1947.

PRZYGOTOWANIA DO MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI ŻYWNOŚCIOWEJ

LONDYN (PAP). — 2 września rozpoczną się w Kopenhadze obrady międzynarodowej organizacji żywnościowej, wchodzącej w skład ONZ. Na jednym ze wstępnych posiedzeń komitetu wykonawczego tej organizacji rozważano wniosek o przyjęcie Włoch, Hiszpanii, Portugalii i Irlandii. Sprawa tych państw zostanie ostatecznie rozstrzygnięta na plenarnym posiedzeniu organizacji.

UKARANIE DZIENNIKA NIEMIECKIEGO

HAMBURG (ZAP). — Wychodzący w Hamburgu dziennik „Die Hamburger Postzeitung" został poddany na zarządzenie władz brytyjskich cenzurze prewencyjnej. Dziennik ten podał nieprawdziwą wiadomość o uprowadzaniu dzieci niemieckich z terenów, będących obecnie pod zarządem wojsk sowieckich.

Tajemnicze telefony w amb. brytyjskiej w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Dodatkowe środki ostrożności, szczegóły których utrzymane były w ścisłej tajemnicy, zostały zastosowane w ambasadzie brytyjskiej w Paryżu od czasu dwu anonimowych ostrzeżeń telefonicznych, o których doniosła w środę agencja Reutera. Według czwartkowych informacji tej agencji, w obu wypadkach odezwał się głos kobiecy w języku francuskim. Telefon odebrał urzędnik obsługujący centralkę telefoniczną, jednakże rozmowę nagle przerwono. W obu wypadkach chodziło o takie samo ostrzeżenie, a mianowicie, że o ile „Brytyjczycy będą w dalszym ciągu zabijali Żydów w Palestynie, ambasada wyleci w powietrze." Podobne ostrzeżenie podane było mniej więcej przed 3 tygodniami. Urzędnicy ambasady odmawiają wyjaśnienia ścisłej daty. Władze brytyjskie nie są skłonne łączyć tego faktu z obecnością Bevina w Paryżu, ale uważają, że pozostaje on ściśle w związku z sytuacją w Palestynie.

Jerozolima (PAP). — Rzecznik agencji żydowskiej oświadczył, że około 1600 Żydów przebywa obecnie w więzieniu bez procesu i bez oskarżenia.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Na międzynarodowej konferencji socjalistycznej, która w ciągu 2 dni obradowała w Paryżu, przyjęto 2 rezolucje wzywające do położenia kresu rządom generała Franco, oraz do międzynarodowej akcji socjalistycznej dla urzeczywistnienia tego celu. Rezolucje zostały przyjęte przez zgromadzenie delegatów partii socjalistycznych 18 państw. Pierwsza rezolucja stwierdza, że dalsze istnienie reżimu generała Franco zagraża demokracji i pokojowi na świecie. Partie socjalistyczne mają absolutne zaufanie do dobrej woli narodu hiszpańskiego, zwłaszcza jego klas pracujących, odrodzenia w formie konstytucyjnej systemu rządów republikańskich, obalonego przez oddziały generała Franco przy pomocy interwencji sprzymierzonych z nim mocarstw faszystowskich.

Druga rezolucja popiera sprawozdanie podkomisji ONZ w sprawie Hiszpanii i wyraża nadzieję, że następne zgromadzenie ONZ przyjmie i wcieli w życie postulaty tego sprawozdania, które wzywa do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią. Rezolucja stwierdza, że do obowiązku partii socjalistycznej należy dopingowanie, by rządy zastosowały środki gospodarcze, które by wpłynęły na przyspieszenie zaleceń podkomisji ONZ.

WEZWANIE DO UTWORZENIA TYMCZASOWEGO RZĄDU ŻYDOWSKIEGO W PALESTYNIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że tajna radiostacja w Palestynie „Głos Izraela" wezwała do utworzenia tymczasowego rządu żydowskiego, który by uznał rząd brytyjski w Palestynie za nielegalny. Radiostacja wystąpiła również z ostrzeżeniem przeciw udziałowi Żydów w londyńskiej konferencji w sprawie Palestyny.

Awantury w parlamencie bawarskim

MONACHIUM (ZAP). — Drugie plenarne posiedzenie parlamentu bawarskiego, na którym uchwalono główną część nowej konstytucji, jak twierdzą niemieccy sprawozdawcy, było bardzo burzliwe. Krzyki i wzajemne przerywania mów stały się tak nieprzyzwoite, że przewodniczący musiał wielokrotnie posłów przywoływać do porządku.

Szczególnie gorąco debatowano nad wnioskiem partii KPD, ażeby z uchwaleniem konstytucji czekać aż do uzgodnienia jej z konstytucjami innych krajów niemieckich. Wniosek ten został znaczną większością odrzucony.

Do ważniejszych wypowiedzi należy mowa przedstawiciela CDU Hundhammera, który ubolewał nad tym, że Niemcy nie są jeszcze w pełni wolnym narodem, bo władze okupacyjne sprawują kontrolę. „Mimo to — mówił Hundhammer — możemy uchwalić w sposób swobodny konstytucję. Konstytucja narzucona nie byłaby konstytucją". Hundhammer podkreślił, że konstytucja bawarska świadomie wprowadziła imię Boga do swoich paragrafów, czego nie zrobiła żadna konstytucja niemiecka od 1919 roku.

Starcia z wojskami okupacyjnymi we Włoszech

RZYM (PAP). —Na skutek nieodpowiedzialnego zachowania się wojska angielskiego doszło w Livorno i Mestre (Wenecja) do gwałtownych starć między żołnierzami a ludnością cywilną. W Livorno doszło do gwałtownej bójki i strzelaniny, w wyniku której zginęło 4 żołnierzy Murzynów, zaś 5 Włochów odniosło ciężkie rany. Wojska otrzymały rozkaz pozostania w koszarach.

Po wielu godzinach zdołano przywrócić w mieście porządek.

TOLERANCJA WOBEC FASZYSTÓW WE WŁOSZECH

PARYŻ (PAP). — Dziennik republikański La Voca poddał surowej krytyce tolerancję okazywaną przez władze faszystom. Zdaniem dziennika zajmują oni naczelne miejsce w administracji państwa, sabotując rząd i partie demokratyczne, wzbogacają się nadmiernie i korzystają z daleko idącej bezkarności, dysponując zdobytymi na wojnie majątkami. Według tego dziennika faszyści ci liczą na restaurację monarchii we Włoszech.

PIERWSZY POSEŁ SZWAJCARSKI W MOSKWIE

MOSKWA (PAP). — Na Kremlu odbyło się wręczenie prezydentowi Szwernikowi listów uwierzytelniających przez pierwszego posła Szwajcarii Blitingera. Po przemówieniach prezydent Szwernik przyjął nowego posła na prywatnej audiencji, w której uczestniczył również wiceminister spraw zagranicznych Dekanozow.

KAROL RUMUŃSKI CHCIAŁ OSIĄŚĆ W ARGENTYNIE

LONDYN (PAP). — Reuter donosi z Rio de Janeiro, król Karol rumuński i pani Lupesku zrezygnowali w ostatniej chwili po otrzymaniu telegramu z Buenos Aires ze swej wycieczki do Argentyny. Rozpakowali bagaż. Lekarz odradzał pani Lupesku dalszy pobyt w Brazylii, wobec tego exkról wraz ze swą towarzyską wybierali się z gościną do bogatej rodziny rumuńskiej w Buenos Aires, po czym mieli osiąść na rańczy w Rio Negro na północy Patagonii.

GRAZIANI PRZEWIEZIONY Z WIĘZIENIA DO SZPITALA

RZYM (PAP). — Były marszałek Graziani został przewieziony pod silną eskortą z więzienia wyspy Procida do szpitala w Neapolu, gdzie będzie poddany operacji. Proces przeciw Grazieni, oskarżonemu o współpracę z Niemcami i popieranie faszyzmu odraczano już dwukrotnie ze względu na jego stan zdrowia.

Program gabinetu hanowerskiego

HAMBURG (ZAP). — Po utworzeniu samodzielnej prowincji Hanover i sformowaniu nowego rządu premier Henryk Kopt w przemówieniu przedstawił program swego rządu. Zapowiada on przede wszystkim walkę z głodem jako naczelne zadanie. Opowiada się on za reformą rolną, jako, że spowoduje ona większą wydajność produkcyjną. Domaga się również współpracy wszystkich wysiedleńców.

PIERWSZY PLAN INWAZJI

WASZYNGTON (ZAP). — Jeden z pierwszych planów Hitlera inwazji na Anglię, który miał być przeprowadzony w r. 1940, a najpóźniej w r. 1941, został odroczony wobec przewlekania się kampanii przeciw **Sowietom**. Celem tego planu — donosi Reuter z Waszyngtonu — było wyłączenie Anglii z wojny i unicestwienie jej jako bazy kierownictwa wojennego, a więc pełna okupacja Anglii. Lądowanie, jak zamierzał Hitler, miało być akcją, przeprowadzoną na szerokim froncie, z zaskoczenia. Lotnictwo miało przejąć na siebie rolę artylerii, a marynarka rolę saperów. Hitler zaniechał tego planu już w sierpniu 1940 roku.

WIEDEŃ (ZAP). — W pobliżu kopalni Bleiberg w Karyntii na głębokości 10 m. znaleziono skrytkę urzędowych dokumentów hitlerowskich. Dokumenty te dowodzą aktywności hitlerowskiej wielu osób, zajmujących dziś w Austrii poważne stanowiska. Wśród skompromitowanych hitlerowców jest także dyrektor kopalni w Bleibergu, Steiner.

OFICEROWIE NORWESCY W NIEMCZECH

OSLO (ZAP). — Grupa norweskich oficerów sztabowych, należących do norweskiej armii okupacyjnej, przyleciała samolotem do Niemiec, ażeby przeprowadzić przygotowania na przybycie norweskich oddziałów okupacyjnych. Norwegowie obsadzą część strefy brytyjskiej w Harcu jeszcze w sierpniu.

Rolnictwo i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — Celem omówienia spraw związanych z wejściem w życie dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych i na obszarze Gdańska, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwołało we Wrocławiu zjazd z udziałem przedstawicieli władz osiedleńczych, urzędów ziemskich i państwowych nieruchomości ziemskich terenów Ziem Odzyskanych.

W zjeździe wzięli również udział Wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Bieniek, podsekretarz stanu Wolski oraz delegacje organizacji społecznych.

Odczytano list Premiera i Ministra Ziem Odzyskanych ob. Gomułki, w którym zapowiada on otwarcie drugiej fazy **zagospodarowania Ziem Odzyskanych i zespolenie ich z Macierzą.** Pierwsza faza tej wielkiej pracy polegała na zbudowaniu na Ziemiach Odzyskanych administracji państwowej, zaludnieniu ich Polakami i usunięciu z nich Niemców. Faza ta zbliża się ku końcowi. **W drugiej fazie naszej pracy na Ziemiach Odzyskanych zostaną uregulowane stosunki własnościowe i przyznane zostaną tytuły własności dotychczasowym użytkownikom poniemieckich obiektów gospodarczych. Państwo zatrzyma pod swoim zarządem tylko wielkie i średnie zakłady przemysłowe, banki i specjalnie wydzielone majątki rolnicze. Całe pozostałe mienie poniemieckie będzie oddane jako własność w ręce dotychczasowych użytkowników.** Inaczej mówiąc na Ziemiach Odzyskanych zostaną zaprowadzone takie same stosunki własnościowe, jakie istnieją na pozostałym terytorium Państwa Polskiego. Przede wszystkim zostaną uregulowane prawa własnościowe osadników rolnych. **Intencją Rządu jest, aby akcja ta została przeprowadzona jak najszybciej, gdyż każdy rolnik chce poczuć się gospodarzem bez ograniczeń, a nie jak dotychczas użytkownikiem własności państwowej. Dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych stwarza maksymalnie dogodne warunki dla wszystkich osadników.**

Następnie Dyrektor Departamentu Osadniczego ob. Lechowicz omówił główne zadania akcji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych. W chwili obecnej **na Ziemiach tych jest 4 miliony Polaków,** którzy zaledwie od 1½ roku na wezwanie Rządu ruszyli na zachód. Oznacza to wzrost o prawie **1.100.000 osadników** od lutego r. b. Śląsk Opolski i Dolny w dalszym ciągu reprezentują największą gęstość zaludnienia. Liczą one łącznie **2.300.000** mieszkańców. W międzyczasie wzrosła również wydatnie liczba ludności polskiej w północnych województwach Ziem Odzyskanych. Województwo szczecińskie w ciągu roku podwoiło stan swego zaludnienia przekraczając cyfrę **500.000** mieszkańców. Przegląd statystyczny dotyczący wyników akcji kolonizacyjnej przeprowadzanej przez Anglię, Francję lub Włochy dowodzi, że **wynik, jaki my osiągnęliśmy w Szczecinie w ciągu 9 zaledwie miesięcy, oni uzyskali w ciągu 75 lat.**

Podczas, gdy liczba ludności rolniczej na Ziemiach Odzyskanych wynosiła przed wojną według statystyk niemieckich **2,490.000**, dziś cała ludność rolnicza wynosi na tych ziemiach — **2.200.000 osób.** Stan zniszczeń wsi na Ziemiach Odzyskanych jest poważny. Stan inwentarza jest następujący: **191.000 koni,** tj. 20,7 proc. stanu przedwojennego, oraz **465.000 krów**, czyli 17.7 proc. stanu przedwojennego. Z tego repatrianci przywieźli ze sobą 75.875 koni i 165.383 krowy. Z dostaw UNRRA pochodzi około 20.000 koni i źrebiąt oraz około 8.000 krów.

Utrwalenie stosunków własnościowych w osadnictwie rolnym na Ziemiach Odzyskanych będzie oznaczać utrwalenie nowej struktury rolnej na tych ziemiach. **W Polsce Demokratycznej zniknie poniemiecki cykl gospodarstwa obszarniczego i wielko-chłopskiego oraz towarzyszące mu niedomiennie gospodarstwo karłowate**

Utworzenie państwa Hanoweru

HANOWER (ZAP). — W Hanowerze odbyło się w piątek pierwsze posiedzenie sejmu krajowego, na którym zastępca dowódcy brytyjskich wojsk okupacyjnych gen. Clay, ogłosił utworzenie państwa Hanoweru i wprowadził w urzędowanie nowy rząd, który został utworzony pod przewodnictwem socjalisty d-ra Henryka Kopta.

W ręku premiera skupiono ministerstwa zdrowia, rolnictwa i wyżywienia. Ministrami bez teki są: komunista dr Paul oraz trzech socjalistów: August Lock, Adolf Grimme i Neuting.

Nowy premier wygłosił przemówienie, w którym domagał się zniesienia granic we wszystkich strefach okupacyjnych, aby mogła nastąpić swobodna wymiana dóbr materialnych i kulturalnych. Na zakończenie swego przemówienia premier Kopt wyraził przekonanie, że przyjdzie czas, gdy i Niemcy będą mieli ustalone miejsce wśród narodów.

Według ogłoszenia gen. Clay'a została ratyfikowana w Berlinie umowa, zawarta pomiędzy władzami okupacyjnymi W. Brytanii i Ameryki, znosząca ograniczenia komunikacyjne pomiędzy obu strefami od 1 września b. r. Obywatele niemieccy, posiadający normalny wykaz osobisty, mogą bez przeszkód poruszać się z jednej strefy do drugiej. Nie dotyczy to osób wysiedlonych i przymusowo do Niemiec zawleczonych. Wyjazd z Berlina do zachodnich stref okupacyjnych i naodwrót wymaga paszportu, wizowanego przez cztery państwa okupacyjne. Podróżni otrzymują specjalne karty żywnościowe, które będą honorowane w obydwu strefach. Również w obu strefach będą honorowane bony na benzynę.

W dążeniu do unifikacji życia gospodarczego obu stref pewne trudności sprawiają różnice strukturalne władz niemieckich obydwu stref. Podczas, gdy przedstawiciele państw strefy amerykańskiej mają pewną samodzielność i decydują bez kontroli amerykańskich władz okupacyjnych, reprezentanci strefy brytyjskiej muszą postępować według wyraźnych wskazówek brytyjskich. Brytyjskie władze okupacyjne złagodziły zakaz nieudzielania się politycznego niemieckich urzędników i wydały zezwolenie urzędnikom średnim i niższym kandydowania w wyborach samorządowych.

Poseł jugosłowiański o powodach odwołania z Grecji

BELGRAD (PAP). — Korespondent agencji Tanjug donosi z Aten, że poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przed wyjazdem ze stolicy Grecji złożył oświadczenie korespondentowi dziennika greckiego „Electrida".

Na pytanie jaki jest istotny powód, który skłonił rząd jugosłowiański do odwołania swego posła z Aten, odpowiedział on, że jest to bezwątpienia wynik niezadowolenia rządu jugosłowiańskiego z postępowania rządu greckiego wobec Jugosławii.

„Od pewnego czasu — stwierdził poseł — trwa kampania brutalnych obelg przeciwko Jugosławii i rząd grecki nie czyni nic, by położyć kres temu stanowi rzeczy.

W związku z tym zostałem odwołany z zajmowanego dotychczas stanowiska". Poseł dodał, że w kampanii antyjugosłowiańskiej brało również udział greckie ministerstwo informacji.

Powrót posła jugosłowiańskiego do Aten zależeć będzie od rozwoju wypadków i decyzji rządu jugosłowiańskiego.

ACHESON O STOSUNKACH USA Z JUGOSŁAWIĄ

NOWY JORK, 28.8. — Wczoraj w Waszyngtonie pełniący obowiązki sekretarza stanu Dean Acheson wyraził nadzieję, że stosunki amerykańsko-jugosłowiańskie wyjaśnione będą w toku prowadzonych obecnie rozmów, lecz zastrzegł prawo wniesienia sprawy przed Radę Bezpieczeństwa, o ile rozmowy zakończą się niepowodzeniem.

ZEBRANIE RADY BEZPIECZEŃSTWA ONZ.

LONDYN, 28. 8. — Dziś w Nowym Jorku odbędzie się zebranie Rady Bezpieczeństwa N. Zj. Na porządku obrad znajduje się sprawa rozpatrzenia wniosków 9 państw o przyjęcie do ONZ, oraz skarga Ukrainy na Grecję. Nota ukraińska podaje, że zajścia na granicy grecko-albańskiej stanowią zagrożenie pokoju na Bałkanach.

HAIFA OŚRODKIEM OPORU ŻYDÓW

LONDYN. — W osiedlu żydowskim położonym na południe od Haify przeprowadzane są rewizje. Istnieją przypuszczenia, że osiedle to jest siedzibą organizacji żydowskiej, która ma na celu ułatwianie nielegalnej imigracji Żydów do Palestyny.

LONDYN — Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało wczoraj do wiadomości, że 9 września rozpocznie się w Londynie konferencja przedstawicieli Arabów i Żydów w sprawie przyszłości Palestyny.

PODRÓŻ LOTNISKOWCA AMERYKAŃSKIEGO „FRANKLIN ROOSEVELT"

LONDYN (PAP). — Według informacji agencji Reutera amerykański lotniskowiec „Franklin Roosevelt", odbywający podróż ćwiczebną po morzu Śródziemnym, odwiedzi port grecki Pireus między 5 — 9 września. Towarzyszyć mu będą: krążownik „Little Rock" oraz kontrtorpedowce „Cone" i „Corry". W tym samym czasie kontrtorpedowce „Noah" i „Warrington" odwiedzą Saloniki. „Franklin Roosevelt" w powrotnej drodze zawinie prawdopodobnie do innych jeszcze portów śródziemnomorskich. Lotniskowiec odwiedził już Lizbonę i Gibraltar, ostatnio zaś przybył do Neapolu.

Nowy kabel podwodny MIĘDZY WIELKĄ BRYTANIĄ i EUROPĄ

LONODYN (PAP).—Brytyjski urząd pocztowy przeprowadził najdłuższy od czasu zakończenia wojny kabel podmorski pomiędzy Wielką Brytanią i Europą, a mianowicie do Niemiec. Nowy kabel ma 200 mil morskich długości i daje możność przeciągnięcia 5—4 linii telefonicznych i 18 telegraficznych. Dawniej założony kabel pozwalał na przeciągnięcie tylko 1 linii telefonicznej i 6 telegraficznych. Zwiększona ilość przewodów stała się możliwą dzięki włączeniu do kabla specjalnego wzmacniacza podmorskiego.

FORMALNE ROZWIĄZANIE URZĘDÓW WOJENNYCH

BERLIN (ZAP). — Uprzednio już zapowiedziane przez Radę Kontrolną rozporządzenie Nr 34 o rozwiązaniu niemieckich urzędów wojennych, szkół wojskowych oraz organizacyi i tworzenie nowych, tym podobnych zostało powyższym rozkazem zakazane. Wykroczenia przeciw temu zarządzeniu grożą karą śmierci. Całkowity majątek tych urzędów i organizacji zostaje zlikwidowany. W art. 1 wymienia się główne wyżej wymienione urzędy, a więc: CKW — najwyższe dowództwo wojskowe, OKH — najwyższe dowództwo armii lądowej, OKM — najwyższe dowództwo marynarki, KLM — ministerium lotnictwa wojennego.

PODPISANIE UMOWY HANDLOWEJ POLSKO-RUMUNSKIEJ

WARSZAWA (PAP) — 26 b. m. podpisany został w Warszawie protokół przedłużający do 31 grudnia b. r. umowę handlową polsko-rumuńską z dnia 7 lipca 1945 r.. Ze strony Polski protokół podpisał Wiceminister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Grossfeld, ze strony rumuńskiej ambasador p. Jon Raiciu.

300.000 HITLEROWCÓW STANIE PRZED SĄDEM

NORYMBERGA (ZAP). — Przedstawiciel brytyjskiej prokuratury Griffith Johnes podał do wiadomości, że liczba oskarżonych kierowników politycznych partii hitlerowskiej będzie zmniejszona z 900,000 na 300.000. Jako polityczni kierownicy staną przed sądami „Reichsleiterzy", „Kreisleiterzy" i ich sztaby, poza tym „Ortsgruppenleiterzy".

RZYM (ZAP). — Były poseł hitlerowski przy Watykanie Weissbecker został wydany władzom Sprzymierzonych i wkrótce stanie przez sądem. Przebywał on od zakończenia wojny jako osoba prywatna w Watykanie. Wśród Niemców, którzy nadal jeszcze przebywają w Państwie Kościelnym, znajdują się też dzieci byłego głównodowodzącego armią niemiecką we Włoszech, gen. Kesselringa.

URLOP DLA CZŁONKÓW NSDAP W BAWARII

Hamburg (ZAP). — Wszyscy urzędnicy w Bawarii zatrudnieni w samorządzie, czy też w biurach amerykańskich, którzy byli członkami NSDAP, zarządzeniem władz okupacyjnych zostali urlopowani do czasu, aż ich sprawy zostaną wyświetlone.

WYROK NA ŻONĘ KNUTA HAMSUNA

SZTOKHOLM (PAP). — Z Oslo donoszą, że Maria Hamsun, żona pisarza norweskiego i laureata nagrody Nobla, została skazana przez sąd w Oslo na 3 lata ciężkich robót i 75 tysięcy koron grzywny za współpracę z Niemcami w okresie okupacji. Skazano ją również na utratę praw cywilnych na okres lat 10. Knut Hamsun, liczący 87 lat został, jak już donoszono, umieszczony w klinice dla umysłowo-chorych. Wytyczony mu za kolaborację proces został przerwany, ponieważ lekarze orzekli, że Hamsun cierpi na osłabienie władz umysłowych.

Niecodzienna historia Hansa Petersena

Czytelnicy polscy pamiętają napewno duńską autorkę Karin Michaelis, której dzieła były wielokrotnie tłumaczone na nasz język, zyskując wielką popularność. Autorka „Niebezpiecznego wieku" przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie zdobyła sobie ostatnio znowu wielkie uznanie krytyki za opowiadanie, oparte na jak najbardziej autentycznych zdarzeniach, a które tematycznie rozgrywa się częściowo w Danii, pod niemiecką okupacją, częściowo zaś, jeszcze przed niemiecką inwazją. Nie możemy tu — rzecz jasna — podać całości tego utworu, ale fakty, stanowiące jego przedmiot, są tak ciekawe, że zasługują na podanie ich polskiemu czytelnikowi, tymbardziej, że główną i podkreślamy — autentyczną postacią jest człowiek, którego Karin Michaelis obdarza przydomkiem „najbardziej niezapomniany charakter, jaki znałam". A przecież opinia takiej autorki obowiązuje...

Najniebezpieczniejszy włamywacz Danii

W przedwojennej Danii było coprawda sporo małych złodziejaszków, ale rzadko trafiali się przestępcy w wielkim stylu. Tym bardziej głośno mówiło się o Hansie Petersenie, który zyskał sławę „najniebezpieczniejszego włamywacza w Danii". Brzmiało to groźnie, ale jakkolwiek spędził on połowę swego życia — liczył wówczas 40 lat — w więzieniu, to jednak pewna duma „zawodowca" nie pozwoliłaby mu nigdy na pospolitą kradzież, lub na zaatakowanie kogokolwiek.

Jego „specjalnością" były mianowicie antyki. Zdarzało się, że włamywał się do mieszkania, a nazajutrz wysyłał do policji i gazet szczegółowe sprawozdanie, wyliczające dokładnie jego łupy i ich wartość. Jeżeli akurat gościł u kogoś, obdarzonego złym gustem, do sprawozdania swego dołączał projekt przemeblowania okradzionego przezeń mieszkania, względnie demaskował imitacje, grające role antyków. Jego największym wyczynem było włamanie do mieszkania komendanta policji duńskiej, który z całą rodziną wyjechał na weekend na wieś. Petersen po spędzonej w jego apartamencie sobocie i niedzieli, raportował, że sprężyny w łóżku są oklapłe, zaś porcelana wybrakowana.

Duńczycy mogą wiele wybaczyć, jeżeli daje im się okazję do śmiechu i dlatego też cały kraj śledził z pobłażaniem wyczyny Petersena. Wydawać się nawet mogło, że sama policja ściga go jedynie dla utrzymania swego prestiżu. Ostatecznie jednak Hans Petersen został schwytany.

Na rozprawie bronił się sam, oświadczając sądowi, że zawsze obiecuje mu się pomoc, jeżeli wstąpi na uczciwą drogę, ale ilekroć opuszcza więzienie, pomoc ta ogranicza się do pary starych spodni. Było dużo prawdy i dużo goryczy w tym zeznaniu starego przestępcy przepojonym rozżaleniem do społeczeństwa. W toku przewodu sądowego wyszło na jaw, że łup swój włamywacz wywiózł do Anglii, zakładając sobie sklep w Londynie z antykami — oczywiście zamknięty po wyświetleniu całej sprawy.

Karin Michaelis pomaga złodziejowi

Karin Michaelis postanowiła pomóc Petersenowi w powrocie do uczciwego życia. Zaczęła z nim korespondować, wnioskując z jego listów, że marzy on o osiadłym życiu. Autorka udała się do króla, prosząc go na audiencji o łaskę dla przestępcy, przy czym oświadczyła, że o ile zostanie on zwolniony, bierze na siebie odpowiedzialność za jego zachowanie. Król nie dał żadnej wiążącej obietnicy, ale w dniu urodzin królewskich, przed Hansem Petersenem otworzyły się wrota więzienne. Przybył on wtedy do Karin Michaelis, by podziękować jej za starania. Jego powierzchowność i sposób bycia były tak ujmujące, że wkrótce zaprzyjaźnił się z sąsiadami — mieszkał bowiem u autorki — zaczął u nich bywać, przy czym zapraszano go nawet na plebanię, a proszono też i w kumy. Na przyjęciach opowiadał pasjonujące zdarzenia ze swej praktyki, pokazując zebranym, jak się otwiera skomplikowany zamek szpilką od włosów, lub jak z łatwością przechodzi cały przez otwór, w którym mieściła się tylko głowa. Poza tym spędzał dni na pisaniu swych pamiętników, które jednak wiele traciły przez pompatyczny styl, w jakim były utrzymane. Kiedy Karin Michaelis zaofiarowała mu swą pomoc, oburzył się gniewnie:

— Ależ łaskawa pani, ja oceniam w pełni pani dobre chęci, ale przecież pani ma swój własny styl, którego nigdy nie śmiałbym poprawiać, zaś ja mam swój!"

Przy tym wszystkim był jednak bardzo dokładny i pracę jego cechowała wielka planowość. Odznaczał się także nienaturalną powolnością w działaniu, która jak sądził — została przezeń nabyta przy wykonywaniu wyłącznie mechanicznej pracy w więzieniu.

(Korespondencja własna).

Kronika miejscowa

Wznowienie działalności funduszów emerytalnych w Zw. Samorządowych

W związki z postulatami Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, minister Administracji Publicznej wyjaśnił specjalnym okólnikiem, skierowanym do wojewodów oraz prezydentów m. st. Warszawy i m. Łodzi, że związki samorządowe, które w swoim czasie ubezpieczyły swych pracowników we własnych funduszach emerytalnych, mogą obecnie wznowić działalność tych funduszów pod warunkiem, że zostaną nimi objęci wszyscy pracownicy, zatrudnieni dłużej niż rok w danym związku samorządowym oraz, że miejscowe statuty emerytalne zapewnią pracownikom świadczenia na warunkach nie gorszych niż te, jakie zapewniają ustawy pracownikom prywatnym.

Wyjaśnienie obecnego stanu prawnego zapewnia pracownikom samorządowym ciągłość praw emerytalnych, nabytych przez ubezpieczenie w lokalnych funduszach emerytalnych.

Konferencja w sprawie obniżki cen mąki i chleba

W sprawie obniżki wolnorynkowych cen mąki i chleba oraz ustalenia przyczyn wysokich różnic między niską ceną zakupu zboża a nieuzasadnioną wysoką ceną mąki i chleba zwołana została przez Starostwo Powiatowe specjalna konferencja młynarzy i piekarzy z terenu powiatu i miasta. Konferencja odbędzie się w Gmachu Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego nr. 7 dn. 6 września 1946 r. Początek o godz. 9 rano.

Komunikat P. P. S.

Członkowie Dzielnicowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Rakowie.

W piątek, dnia 30 sierpnia o godz 5 po poł. w lokalu O. M. T. U. R. w Rakowie, ul. Limanowskiego 49, odbędzie się Zebranie członków.

Referat polityczny wygłosi I Sekretarz tow. J. Gronkiewicz. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe pod rygorem organizacyjnym.

Zebranie Komisji Turystyki i Ruchu Pątniczego

W piątek, dnia 30 sierpnia 1946 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie. ul. Racławicka 2. II p., odbędzie się posiedzenie Komisji Turystyki i Ruchu Pątniczego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie.

Zapisy do Niższej i Średniej Szkoły Muzycznej

Instytut Muzyczny w związku z reformą szkolnictwa muzycznego został przemianowany na Niższą i Średnią Szkołę Muzyczną, oraz ogłasza zapisy do tych szkół. Do Niższej Szkoły przyjmuje się dzieci od lat 7. Do średniej szkoły młodzież zaawansowaną, na podstawie egzaminu. Chcąc udostępnić amatorom muzyki i melomanom, lub kształcącym się prywatnie. wykształcenie muzyczne teoretyczne, przyjmuje się zapisy na wykłady solfeżu. nauki o muzyce, historii muzyki. Opłata za te wykłady minimalna.

Kancelaria czynna codziennie od godz. 10 — 12 i 17 — 18 przy ul. Jasnogórskiej 33/35.

Uwaga, inwalidzi wojenni!

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich członków tut. Koła o przybycie na Walne Informacyjne Zebranie w dniu 1.IX 1946 r. o godzinie 9-ej. Zebranie odbędzie się w Kinie „Tęcza“ przy ul. N. M. Panny 12 w Częstochowie.

Przybycie obowiązkowe.

Komunikat Zw. Zaw. Budowlarzy i Ceramików

Zarząd Zw. Budowlarzy i Ceramików zawiadamia członków związku Oddz. w Częstochowie o walnym rocznym zebraniu w dniu 1 września o godzinie 10 rano w lokalu Związku Zawodowego Alcja 43

Wielki Festyn Ludowy

Z powodu święta w dniu 25 sierpnia „Wielki Festyn Ludowy“ w parku 3 Maja nie odbył się Festyn ten został przełożony na dzień 1 września

Program przewiduje: 1) loterię fantową (każdy los wygrywa) 2) sztuczne ognie 3) konkurs tańca z nagrodami 4) Koło szczęścia i wiele innych niespodzianek.

W czasie zabawy przygrywać będą dwie orkiestry. Bufet tani. obficie zaopatrzony. Początek o godz. 15.

Całkowity dochód przeznaczony na pomoc zimową dla wdów i sierot po poległych partyzantach.

Likwidacja bandy dywersyjnej „Klingi“

W ostatnich dniach Władze Bezpieczeństwa oraz jednostki Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej zlikwidowały niebezpieczną bandę dywersyjną „Klingi“ będącą częścią składową grupy „Warszyca“.

W czasie akcji oczyszczającej przeprowadzonej w gminie Węglowice zastrzelono herszta bandy Stanisława Lisieckiego exfunkcjonariusza M. O. Lisiecki kilka miesięcy temu zbiegł z miasta. Był on bezpośrednim wykonawcą rozkazów „Klingi“.

W czasie walki z bandytami zabito ponadto bandytów: Wł. Gorzelaka. Antoniego Rubika, Z. Jelonka oraz trzech innych o nieustalonych na razie nazwiskach. Ze strony Bezpieczeństwa zginął funkcjonariusz U. B. Zygmunt Trzepizur.

—o

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 26 b m do dn. 1.IX dyżurują następujące apteki: Z. Szostakiewicza — pl. Daszyńskiego 6 oraz A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic l. 7.

Nakazem dnia — odbudowa Warszawy

Zorganizowanie stałego Komitetu Odbudowy Warszawy

W dniu 28 b. m. odbyło się w sali Miejskiej Rady Narodowej specjalne zebranie poświęcone przeorganizowaniu się Komitetu P. P. O. K. w stale urzędujący Komitet Odbudowy Stolicy. Zebraniu przewodniczył Prezes M. R. N. ob. K. Zajda, sekretarzował ob. Bartosz.

Po odczytaniu listy obecności i zapoznaniu przybyłych ze specjalnymi instrukcjami, nadesłymi z Warszawy, powołano Komitet Odbudowy Warszawy, w skład którego weszli: jako stały przewodniczący, ob. K. Zajda, jako wiceprzewodniczący, ob. ob. Kotarba. Ordon. Burian, Bielobradek. Bartosz, jako stały sekretarz — ob. Krawczyk, jako skarbnik ob. Jędrusik.

W skład Sekcji Propagandowej weszli: ks. dziekan Mondry, ob. Świeczkowski. inż. Lewandowski. red Rousseau i red. Folfasiński.

Celem Komitetu jest stałe organizowanie akcji zmierzających do uzyskania funduszów na odbudowę Warszawy.

W miesiącu wrześniu w niedzielę: dn. 1, 8, 15. 22 i 29 odbędą się uliczne zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy. Do wzięcia udziału w takich zbiórkach potrzeba około 300 osób. W myśl zaleceń w Warszawy czynnie dokonywać zbiórki będą najpoważniejsze osobistości w mieście.

W niedzielę zawarczą na Zawodziu motory...

Wielkie wyścigi motocyklowe

przy udziale czołowych mistrzów Polski

Niedzielne uroczystości oraz imprezy z okazji 50-lecia kolarstwa częstochowskiego i 40-lecia Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów zapowiadają się b. ciekawie.

Pierwszym punktem programu sportowego będzie kolarski i motocyklowy zjazd plakietowy z całej Polski. Spodziewane jest przybycie kilkuset uczestników tego zjazdu — przyjmowani oni będą na Placu Magistrackim już od godziny 18-tej w sobotę 31 b. m. do godziny 22-ej oraz w niedzielę od godz. 8-ej do 11-tej.

W niedzielę po południu odbędą się na terenach przyszłego stadionu miejskiego na Zawodziu wielkie wyścigi motocyklistów w 4-ch kategoriach: do 130 ccm, do 250 ccm, do 350 ccm i ponad 350 ccm. Udział w zawodach zgłosili najlepsi motocykliści polscy z Żymirskim, Brunem, Mielochem, Więckiem, Jędrzejewskim, Niklińskim, Bochaczkiem i Tomiczkiem na czele. Częstochowa od przeszło dwudziestu lat nie widziała wyścigów motocyklowych, toteż wzbudziły one olbrzymie zainteresowanie.

Protektorat nad świętem częstochowskiego kolarstwa i motocyklizmu objął wicewojewoda kielecki H. Urbanowicz. Komitet Honorowy stanowią m. in. starosta powiatowy częstochowski J. Kaźmierczak, prezes Miejskiej Rady Narodowej K. Zajda, prezydent Miasta Częstochowy dr T. J. Wolański, wiceprezydenci miasta Br. Federak i D. Kapalski, komendant garnizonu mjr Waryszak, komendant miejski M. O. J. Nowicki kierownik PUS mjr. Ozgowski, prezes Polskiego Związku Motocyklowego Docha, prezes Polskiego Związku Kolarskiego Gołębiowski, komendant Straży Ogniowej Serednicki itd.

Zarząd CTC i M. otrzymał tak wielką ilość zgłoszeń do tych wyścigów oraz do zjazdu, że musiał zmobilizować wszystkie stojące do jego dyspozycji środki, aby zapewnić pomieszczenie i wyżywienie dla wszystkich osób, jakie mają przybyć.

Uroczystości niedzielne CTC i M. oraz imprezy spotkały się z głośnym echem w całej prasie polskiej, zwłaszcza sportowej, a bratnie związki kolarskie i motocyklowe odwołały w tym dniu wszystkie zawody w innych miejscowościach kraju, kierując je do Częstochowy.

Prace CTC i M. nad przygotowaniem terenu wyścigów są już na ukończeniu. Motocykliści nasi odbyli też pierwsze próby, chcą bowiem zgłosić się gremialnie do zawodów, aby stoczyć walkę z najprzedniejszymi jeźdzcami Polski.

Kara śmierci za bestialski mord

Jak podawaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma, przed Sądem Doraźnym w Częstochowie toczył się dnia 28 b. m. proces przeciwko Józefowi Grabnemu, oskarżonemu o dokonanie napadu rabunkowego, zabicie obojga małżonków Urbańskich oraz ranienie kilkakrotne ich 4-ro letniej córki. W wykryciu sprawcy zbrodni dopomógł, według słów prokuratora, przypadek, że z zamiarów swych oskarżony zwierzył się dwom zeznającym w procesie świadkom, żołnierzom WP.

Z rozmowy jaką oskarżony prowadził swego czasu z owymi świadkami wynika, że Grabny do mieszkania Urbańskich wtargnął z wyraźnym zamiarem dokonania morderstwa rabunkowego. Zbrodnia ta wynikła na instynktach najniższych, najciemniejszych, na chęci zysku. Warunki bytu oskarżonego, jego otoczenie, wyrobienie społeczne, jego socjalna pozycja — winny były stać się hamulcem wszelkiej przestępczości.

Mamy do czynienia z przestępcą — mówił prokurator — którego instynkty zbrodnicze, tkwią potencjonalnie w jego psychice, który nie liczy się z życiem ludzkim z pobudek czysto wewnętrznych a więc najgroźniejszych dla ładu i porządku społecznego.

Po przemówieniu prokuratora, oskarżonego bronił z urzędu mec. Bojm. „Z uwagi na konieczność utrzymania owego ładu, z uwagi na osierocone, okaleczone dziecko zabitych pragnąłbym stanąć w obecnej chwili na miejscu oskarżyciela. Jednak obowiązek obrońcy z urzędu każe mi mimo uznania winy oskarżonego polemizować z p. Prokuratorem na temat tła dokonanego czynu“. Mec. Bojm w obronie swej dowodził następnie, że istnieje wiele powodów, aby przypuszczać, że nie chęć zysku, a jedynie zemsta osobista była tu głównym motywem zbrodni. Kończąc, obrońca prosi o zachowanie oskarżonego przy życiu. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Józefa Grabnego **na karę śmierci** oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich. Podanie o łaskę złożono.

Jako charakteryzujące sylwetkę oskarżonego pragniemy podać pewne szczegóły zachowania się Grabnego po dokonaniu zabójstwa, precyzyjnie przygotowywanego w ciągu 3 dni. Oskarżony, opuściwszy mieszkanie małż. Urbańskich, udał się do domu, gdzie przed ukryciem automatu, wyczyścił go oraz naoliwił z całą dokładnością. Praktyki te, dokonywane w dniu mordu i na narzędziu mordu, świadczą o zimnej krwi i cyniźmie Grabnego. O tym cyniźmie świadczy także nieco makabryczny fakt, że w dniu pogrzebu swych ofiar, przestępca wziął udział w żałobnym kondukcie, niosąc górniczy sztandar.

TEATRY MIEJSKIE

Goscinny występ Marii Gorczynskiej

„Niebieski lis“

Komedia w 3 aktach Franciszka Herczega, reżyseria Stanisława Daczyńskiego

Wtorkowa premiera była dla Marii Gorczyńskiej dowodem, jak wielu i jak bardzo wytrwałych wielbicieli (płci obojga) posiada ona w naszym mieście. Rzecz cała nie w tym, że stawili się tak licznie, ale w tym, że wytrzymali przez całe trzy akty „Niebieskiego lisa“. Dalsze przedstawienia tej komedii będą swego rodzaju próbą sił — co zwycięży? (w foyer zwolennicy hazardu zakładali się już pomiędzy sobą na ten temat) — czy siła przyciągająca piękności, czy siła odpychająca szmiry? „Niebieski Lis“ to szmira na 90% (10% należy autorowi odliczyć za prof. Paulusa). Treściowo — nudna i ckliwa. Brakuje jej klasycznego podtytułu tylko według wzoru: „Malwina“ czyli „Domyślność serca“ — „Niebieski lis“ czyli „Co zazdrość może“. Sceniczne komedia pozbawiona jest tempa, grzeszy pod względem sytuacji posiada masę dłużyzn i pełna jest luk, podczas których cisza aż „dzwoni w uszach“. Postacie tworzą galerię niedołęgów, neurasteników i głupców plus jedna spryciara pospolitego gatunku.

Maria Gorczyńska w roli Ilony nie ma zbyt wdzięcznego zadania do spełnienia. Autor nie wyposażył bowiem swej bohaterki w polot, a przeciwnie obciążył ją... ołowianą „łezką“. Zapr[illegible]iedziana jako „nadzwyczajna“, Ilona jest w istocie słabym, sentymentalnym kobieciątkiem, o postawie wobec życia zasadniczo biernej, dodającym do swojej piękności niewiele (poza pomysłami nowych toalet) pochodzącego z mózgu. Jest typem kobiety, która, o ile nie wybawi jej lub nie natchnie odważniejszą myślą szczęśliwy przypadek, kończy, na skutek niezaspokojonych pragnień, na skrajnej histerii i z uroczego zjawiska staje się upiorem dla swego otoczenia. Ilona jednak cieszy się łaskawością losu i pod tą przemożną opieką zdobywa ukochanego człowieka i równowagę życiową. Przedtem jednak sentymentalna i namiętna, bohaterka komedii przeżywa cały szereg burzliwych wyładowań, miotana naprzemian żalem i gniewem. Niebezpieczny to taniec, którego pas są tak liczne i tak zróżnicowane, że trudno jest wydać opinię, czy popadając w afektację, stosuje ją rozmyślnie czy też nieświadomie przekracza subtelną granicę.

Maria Gorczyńska nie przestaje czarować widowni świeżą cerą, wspaniałą figurą i kształtnymi nogami, stwierdziły to nawet kobiety z zasady szukające plam na każdym słońcu żeńskiego rodzaju.. Jest istotą wybraną do noszenia pięknych strojów, będących połączeniem elegancji i prostoty, co w wyniku daje efekt o wiele lepszy, aniżeli przeróżne wynaturzone „cuda“, jakim hołduje sceniczna moda powojenna.

Tak, jak jedyną rolą w komedii jest rola prof. Paulusa, grana przez **Stanisława Daczyńskiego**, tak Stanisław Daczyński jest jedynym aktorem z „prawdziwego zdarzenia“ w otoczeniu w jakim przyjechała Gorczyńska. Poczciwy, roztargniony, skrajnie liberalny w stosunku do żony prof. Paulus, jest oczywiście przynależny do wspomnianej wyżej galerii, ale trzyma się przynajmniej ziemi po której my wszyscy chodzimy. Przynajmniej osądza rozsądnie swoje możliwości i sytuacje i jeśli podstawia głowę pod małżeńskie „rogi“, to rozmyślnie. Daczyński stworzył tę postać z poczuciem humoru i odrabia ją drobiazgowo. Kapitalne są te wszystkie „co? co?“ i „aha“! „aha“! jakimi dokumentuje swój chroniczny stan pół-obecności. Na podkreślenie zasługuje bezpośredniość jego gry. Daczyński czuje się na scenie tak, jakby ona w rzeczywistości, a nie tylko w sztuce była jego „własnym domem“.

Jako **reżyser** Daczyński nie wyszedł, niestety, zwycięsko z pojedynku z „Niebieskim Lisem“. Został pokonany przez nudę, a czego nie dokonała nuda, tego dopełnili... sekundanci...

Halina Jezierska w roli Lizy utrzymuje się na poziomie sketch'u. To wszystko, co można zapisać na jej rachunek.

Pozostali dwaj bohaterowie sztuki nie zachwycili, jak nmiemam nikogo. Herczeg liczył prawdopodobnie na sympatię naszą dla Tibora — młodego naukowca. Ale nas denerwuje zarówno jego początkowe safandulstwo jak i późniejszy szał aktywności spowodowany napadem iście czarnej zazdrości.

Jan Świderski jest wielkim skąpcem w mimice i geście. Z twarzy swej, przybierającej chwilami wszelkie pozory tępoty, wydobywa wyraziście tylko... zęby (w nienagannym stanie). Skąpstwo to, o ile nie jest czasowe, jest bodaj równie groźną dla aktora manierą, jak położona na przeciwnym biegunie szarża. Niebezpieczeństwo to ujawnia się w momencie powstania luki w roli Tibora, czy też w całości akcji. Świderski zdaje się wówczas nie wiedzieć czym ją zapełnić, co zrobić z swoją twarzą, rękami, całą figurą, ruchami. Np. staje sobie poprostu na środku sceny i wpatruje się w widownię.

I wreszcie baron Trill „zdrowe ciele, w zdrowym ciele“. Ciało to ma być arystokratyczne, ale w adaptacji **Jarosława Skulskiego** wygląda raczej na należące do zbogaconego gangstera amerykańskiego, który przyjechał pobuszować sobie po starej Europie, albo do naszego obudzenia szabrownika, pokazującego, gwoli zazdrości w bliźnich, niezachodzone jeszcze podeszwy ekscentrycznych pantofli. Maniery podobnie jak i wygląd ma pan baron hochsztaplerskie. Oczekuje się po prostu z ust Tibora tych jeszcze słów „takiś ty baron, jak i twoja księżna“. „Biedna Ilona“ — westchnijmy sobie razem z prof. Paulusem.

Do dobrego smaku reżysera należało ograniczyć pocałunki w happy end'zie. Pocałunek na scenie miał swój „pieprzyk“ dopóty, dopóki w życiu małżeńskim „pieprzyk“ był nieprzyzwoitością, a całus złożony na ustach „uczciwej“ panny, stawał się pierwszym ogniwem sakramentalnych kajdan wtedy, kiedy wynudzeni mężowie i poszczący młodzieńcy, tłumnie nawiedzali cafe-chantany, w dobie kankana i „Damy od Maxima“. Obecnie pocałunek na scenie śmieszy i... żenuje. Ostatecznie każdy widz teatralny posiada nieco poczucia humoru no i takie takie własne przeżycia sentymentalne. W konsekwencji po obliczach premierowych widzów, błądziły uśmieszki, podczas, gdy oczy błądziły po suficie i reflektorach. W scenę wpatrywały się tylko nieletnie dzieciaki, niewiadomo „cui bono“ na „Niebieskiego Lisa“ pozabierane.

Wielkim zainteresowaniem widowni cieszył się... niebieski lis bez cudzysłowu... Wtorkowa premiera odjąwszy tekst, była by wspaniałą rewia mody — damskiej i męskiej, kostium pięknej Marii w trzecim akcie doprowadził nawet moje, słabo reagujące na te pokusy, serce do stadium wrzenia. Nawet panowie poruszali się niespokojnie na widok świetnych garniturów bohaterów komedii, a pantofle barona Trilla długo będą mąciły sen naszym maturzystom. Program wskazał nam szczegółowo źródła tych wszystkich wspaniałości. Do ostatecznego olśnienia brakowało tylko... cennika. Niejeden widz zobaczyłby wówczas niebo sierpniowe w pogodną noc z bliska.

„Złocony“ salon kojarzył się znakomicie ze stęchłą atmosferą sztuki.

St. Zielińska

*

P. S. W poprzedniej mojej recenzji z występów baletu Parnella (Nr 200, z dnia 27 b. m.) był błąd w tytule. Powinno być: baletu ludowego „buffo“, a nie „Buffo“. I oczywiście nie Chopina... „Cis-Moll“, a Chopina „Walc cis-moll. Pomniejsze „grzeszki chochlika“ pomijam.

Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy — niedziela 1. IX. 1946 r.

Kącik Młodych Czytelników

S. Folfasiński.

Pod wiatr

Opowiadanie

Ręce matki przestały drżeć. Powoli mijała pierwsza nieopanowana rozpacz. Inżynierowa bezwolnie dała się poprowadzić Krzysiowi ku łóżku. Usiadła półmartwa.

Krzyś uspokajał matkę jak mógł. Mówił:

— O, żebym był duży, to bym tatusia zaraz uwolnił... Miałbym broń i wszystkich Niemców bym powystrzelał...

Ale słowa jego były nierozumiane. Powoli cichły. Równocześnie coraz wyraźniej słychać było miarowy cykot zegara.

Na oczy Krzysia zsunęły się ociężałe znużeniem powieki, głowa przechyliła się w dół ku kolanom matki.

Inżynierowa, zapatrzona w jeden punkt na ścianie, trwała w bezruchu, w odrętwieniu. Rozumiała i czuła wszystko, co dzieje się wokół niej, nie miała jednak dość sił, by poruszyć się i choćby wygodniej położyć do snu.

Dopiero, może, że zegar wybił nocną godzinę, a może że zajęczała na ulicy syrena przejeżdżającego auta — nad samym ranem ocknęła się.

Uczuła ciężar głowy syna na kolanach.

Spojrzała: Krzyś spał.

Delikatnie, by nie płoszyć snu syna, przeniosła Krzysia na małe łóżeczko, ułożyła, przykryła kołdrą.

Zmęczona wysiłkiem, opadła na krzesło...

Mimo woli zwróciła wzrok ku oknu.

Pierwszy odblask świtu blado przesączał się przez okienne szyby.

Mijała noc i wstawał powoli nowy, szary dzień.

II

Wieść o aresztowaniu inżyniera Klimeckiego szybko rozeszła się po całej kamienicy.

Już rano, kiedy Krzyś szedł na miasto, w klatce schodowej zagadnęła go dozorczyni:

— To tatusia wzięli?

— Tak — przytwierdził.

— A o co?

Krzyś wzruszył ramionami i poszedł dalej.

Dopadli go na ulicy znajomi chłopcy: Janek Kulak i Józek Górny.

Janek, wysoki piętnastoletni blondyn o wiecznie rozczochranej czuprynie, nuż pytać Krzysia:

— Co tam u was w nocy się działo?

Krzyś przystanął, ale nim zaczął mówić, jak spod ziemi wyrosła stara Kulawiackowa.

— Janek — wrzeszczała — marsz do domu! Mówiłam ci, żebyś się z Krzyśkiem nie zadawał, a ty nic, tylko swoje. Oj, żebyś tego gorzko nie pożałował...

Rozpędziła chłopców. Ale Janek odchodząc mruknął:

— Później mi wszystko opowiesz.

Żywe zainteresowanie tragedią Krzysia okazał niejaki Fijałczyk, właściciel zakładu fryzjerskiego, mieszczącego się w tym samym domu, w którym mieszkał Krzyś.

Był to jegomość niski, przysadzisty, lat około t..vdziestu paru.

(d. c. n.)

Konkurs Polskiego Radia dla dzieci

Katowice (PAP). — W związku z sezonem letnim rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach ogłosiła konkurs dla dzieci. Tematem konkursu jest barwny opis okolicy w jakiej dzieci przebywały lub opis pięknego zabytku sztuki ludowej, względnie przygody wakacyjnej. W konkursie może brać udział zarówno młodzież szkół powszechnych, jak i gimnazjów. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 października b. r.

Sport

Ruch (Wielkie Hajduki) — CKS 5:1 (0:1)

Aczkolwiek CKS zeszedł z boiska pokonany dość wysoko, to jednak widownia miała tę satysfakcję, że przez 77 minut walczył on z Ruchem jak równy z równym, a szala zwycięstwa przechylała się chwilami i na jego stronę. Dopiero osłabnięcie drużyny w końcowych minutach, wywołane silnym tempem gry, zadecydowało o stosunku bramek, jaki nie był istotnym odzwierciedleniem przebiegu meczu. Ruch okazał większą rutynę nieco lepsze opanowanie piłki i przytomność pod bramką, lecz CKS przeciwstawił tym walorom gości ambicję oraz bojowość. I gdyby nie zdekompletowanie ataku brakiem Zalasa i Bojanka, których wobec niezgrania nie potrafili zastąpić gracze Kolejowego Deska, Cekus, wzgl. Kaczmarek, gdyby nie fenomenalna gra **Broma**, który ratował w nieprawdopodobny chwilami sposób, wynik meczu brzmiałby dla CKS-u o wiele korzystniej. Dziwnym zbiegiem okoliczności najlepszymi na boisku byli obaj bramkarze, **Krzyk** bowiem był godnym rywalem swego vis-a-vis, oraz obie pomoce.

Zwłaszcza świetną była pomoc CKS-u Piega — **Kulik** — **Czarnecki**, która pokazała wysoki poziom krycia, współgry i zasilania ataku w dobre piłki [illegible] ali się jeszcze: zwrotny, szybki i usposobiony strzałowo **Cieślik** w ataku Ruchu, oraz twardy **Szatała** i bojowy **Heine** w CKS-sie.

Prowadzenie dla CKS-u uzyskał w 18 min. **Cekus** z podania **Heinego**, a w 34 min. Brom broni przytomnie strzał karny Kulika. Wyrównanie dla **Ruchu** zdobył dopiero w 11 min. po przerwie **Peterek** z karnego, a w 17 min. **Cieślik** po wygraniu pojedynku z Kuśmierczykiem strzela drugą bramkę. CKS ma kilka sposobności wyrównania, lecz udaremnia je Brom, broniąc nadzwyczajnie dwa strzały Heinego i jeden Wójcika. Pod koniec meczu CKS słabnie, pozwalając Ruchowi podwyższyć wynik: w 33 min przez **Peterka** po rogu, w 34 min. z przeboju **Cieślika** a na minutę przed końcem z główki **Peterka**.

Sędziował ob **Woźniak**.

CKS — Baildon w boksie 11:5

We wczorajszym spotkaniu pięściarze CKS-u wykazali doskonałą postawę, dzięki której odnieśli wysokie zwycięstwo nad silną drużyną Baildonu, w którego ósemce wystąpili bokserzy tej miary, co pogromca Gradkowskiego — Pawliczek, wicemistrz Szkocji z czasu wojny — Badura, oraz reprezentant Śląska — Figiel.

Najcenniejsze sukcesy uzyskali niezawodne nasze asy — Chudy, Żórawski i Berg. największą jednak niespodziankę sprawił występujący dopiero po raz drugi w ringu Morawski, który zaimponował niespożytą ambicją oraz odpornością, dzięki czemu stracona, zdawałoby się, walka jego z rutynowanym i posiadającym niebezpieczny cios Figlem zakończyła się remisowo.

W muszej Strychalski, obchodzący jubileusz setnego spotkania, przegrał na punkty z lepszym od niego Chmielem, w koguciej Krzyszkowski wypunktował Buszmana, w piórkowej Chudy wygrał wysoko na punkty z ogromnie ambitnym i odpornym Hutką, w lekkiej po b. żywej i emocjonującej walce, która obfitowała w ciosy. Marciniak zremisował ze Strzodą, w półśredniej Żórawski zwycieża w eleganckim stylu na punkty Pawliczka — pogromcę Gradkowskiego, w półśredniej II występujący po raz pierwszy w ringu Granczewski poddaje się w I rundzie Warwasowi wobec olbrzymiej jego przewagi, w średniej Berg i b. wicemistrz Szkocji Badura remisują po walce stojącej na wysokim poziomie technicznym i prowadzonej w sposób nadzwyczaj dżentelmeński, w półciężkiej Morawski przetrzymuje bohatersko ostre ataki Figla w I rundzie, wyrównuje walkę w drugiej, a w ostatniej dopingowany przez publiczność przechodzi do przeciwnatarcia, dzięki czemu zapewnia sobie remis.

Sędziował w ringu ob. Michułka.

Reprezentacja Klubów Robotniczych Tarnowskie Góry gra z Legionem

(L. K.) W niedzielę, dnia 1 września o godzinie 17 na stadionie Miejskim, w meczu towarzyskim spotka się Legion z reprezentacją klubów robotniczych Zjednoczonych Kopalń Rudy Żelaznej z Tarnowskich Gór. Skład drużyny gości skompletowany jest z zawodników czołowych drużyn śląskich.

Obecna dobra forma Legionu każe przypuszczać, że zaprezentuje on godnie piłkarską Częstochowę.

AKS zdobywa mistrzostwo Śląska

W rewanżowym meczu AKS pokonał w Chorzowie kop. Rymer 2:1 (2:1), zdobywając mistrzostwo Śląska i kwalifikując się do rozgrywek międzyokręgowych.

Botwinik znów na czele

Po dziewięciu rundach turnieju szachowego w Göningen prowadzi Botwinik $8\frac{1}{2}$ pkt., przed dr Euwe — 8 pkt., przed Smysłowem — $6\frac{1}{2}$ pkt. Tartakowerem — 6 pkt, Stolzem, Flohtem, Nadorfem, Kottnauerem itd.

—o—

Oświadczenie

Otrzymaliśmy poniższe oświadczenie obrońcy RKS Skra. Dominika Bubla:

W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie Narodu“ Nr. 263 oświadczam kategorycznie, że w bójce w korytarzu gmachu sportowego ubiegłej niedzieli nie brałem udziału, a wiadomości Częstochowskiego Klubu Sportowego nie są oparte na prawdzie.

Bubel Dominik.

—o—

Zwycięzcą IV Raidu Tatrzańskiego został Żymirski (Okęcie, Warszawa), który nie tylko nie stracił punktu, ale zdobył jeszcze dwa punkty dodatnie. St. Brun zajął dopiero trzecie miejsce ze 138 punktami karnymi. Obaj ci motocykliści będą startować 1 września w zawodach CTC i M.

W pierwszych rozgrywkach eliminacyjnych do mistrzostw piłkarskich Polski Ognisko siedleckie pokonało mistrza Mazurza — KKS Olsztyn 7:0 (1:0), a PKS Szczecin mistrza Wrocławia — Burzę 2:1 (1:1).

Szosowym mistrzem górskim został Gabrych (KKC i M), bijąc m. in. Kapiaka, Pietraszewskiego, Wandora, Motykę i Wójcika. Wyścig odbył się w Karkonoszach.

Bokserzy Radomiaka pokonali ósemkę I KS Wrocław 14:2.

Przeciwnik Skry w razie ew. zwycięstwa z Tęczą kielecką nie jest jeszcze znany, gdyż w rewanżowym meczu o mistrzostwo okręgu poznańskiego Kolejowy KS pokonał Wartę 5:2, zatem odbędzie się jeszcze jedno, tym razem decydujące spotkanie.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„NIEBIESKI LIS“
z MARIĄ GORCZYŃSKĄ
w reżyserii Stanisława Daczyńskiego
Nieodwołalnie ostatni występ!

Dziś w piątek, 30 b. m. o godz. 19.15 ostatnie przedstawienie komedii Franciszka Herczega „NIEBIESKI LIS“. Wystąpi gościnnie **znakomita artystka teatrów warszawskich MARIA GORCZYŃSKA** w otoczeniu partnerów: Stanisława Daczyńskiego, Haliny Jezierskiej, Jarosława Skulskiego i Jana Świderskiego.

Reżyseria Stanisława Daczyńskiego.

Bilety do nabycia w kasie teatrów od godz 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21 61

Dziś po południu o godz. 16-ej.
„NIEBIESKI LIS“
z MARIĄ GORCZYŃSKĄ
w reżyserii St. Daczyńskiego
dla pracującej inteligencji

Dziś w piątek, 30 b. m. o godz. 16-ej **jedyne popołudniowe przedstawienie** komedii Franciszka Herczega **„NIEBIESKI LIS“** z **MARIĄ GORCZYŃSKĄ** Haliną Jezierską, Stanisławem Daczyńskim, Jarosławem Skulskim i Janem Świderskim w rolach głównych.

Reżyseria St. Daczyńskiego.

Przedstawienia te zostały częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Sala Kameralna

„SZKARŁATNE RÓŻE“
(„Tak się zdobywa kobiety“)
dla pracującej inteligencji.

Dziś w piątek, 30 b. m. o godz. 19. 15 „SZKARŁATNE RÓŻE“ („Tak się zdobywa kobiety“) komedia w 3 aktach Aldo de Benedetti'ego w wykonaniu zespołu katowickiego teatru im. St. Wyspiańskiego.

Udział biorą: **Maria Ursynówna, Władysław Sperczyński i Stanisław Winczewski** Kierownictwo artystyczne **Stanisława Winczewskiego.**

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Repertuar kin

Wolność — „Profesor Wilczur“

Bałtyk — „Czapajew“ film prod. radzieckiej.

Początek seansów o godz. 16, 18, 20, w niedziele od godz. 14-ej.

—o—

Program rozgłośni polskich

Piątek.

6.00 Pieśń i kalendarz 6.05 Dziennik poranny. 6.20 progr. na dzień bież. 6.25 Gimnast poran. 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Audycja poranna (Trans. z Krakowa). 7.30 powtórz. najw. wiad. dzien por. 7.35 Muzyka poranna. 8.20 Informacje

12.00 Sygnał i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. og. pol. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.40 12.20 Wiadomości gospodarcze. 12.35 Utwory na flet w wyk. Mieczysława Woźniaka 12.55 „5 minut poezji“. 13.00 Na ziemiach odzyskanych. 13.15 Z życia nar. słowiańskich 13.25 Koncert zespołu Zbigniewa Szareckiego z udz Janiny Hupertowej. 14.00 „Przygody Jacka i Placka“ 14.25 Audycja dla młodzieży. 14.40 Skrzynka Techniczna P. R w opr. inż. Czesława Klimczewskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych w opr. ks. Rękasa. 16.55 „Wieczór w bibliotece śląskiej“ — reportaż w opr Szewczyka. 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. z udz. Tadeusza Darskiego. 17.50 „Nasze uzdrowiska“ 17.55 Audycja wojskowa. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Recital fortepianowy Władysława Kędry. 19.00 Koncert symfoniczny 21.00 Audycja dla Polaków zagr. 21.30 Skrzynka posz. rodz. zagr. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Koncert rozrywkowy 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiad. dzien. 23.20 Program na jutro. 23.30 Skrzynka poszukiwania rodzin zagr. 24.00 Hymn.

Sobota.

12.00 Sygnał i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Arie i pieśni w wyk. Tadeusza Kolmar-Cieślaka 12.55 „5 minut poezji“. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych“. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 „Przygody doktora Mucholapskiego“ — słuchowisko dla dzieci. 14.30 Reportaż. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 16.55 Aud. poetycka Tadeusza Hollendera. 17.10 Koncert rozryw. 17.50 „Odbudowujemy Warszawę“. 17.55 Audycja wojskowa 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Wędrówka z mikrofonem. 18.35 Pieśni w wykonaniu Jadwigi Zwidryn-Imielowej 18.50 Aud. T. U R-u 19.00 „Nauka przy głośniku“. 19.30 Aud. Chopinowska. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Arie i pieśni w wyk. Michała Szopskiego. 20.45 „Uczucia“ — słuchowisko w opr. Stefana Otwinowskiego. 21.00 Aud. dla Polaków za granicą. 21.30 Skrz. posz. rodz. za granicą 22.00 Aud. rozrywkowa. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostat. wiad. dzien. 23.30 Program na jutro. 23.30 Skrz. posz. rodz. za granicą. 24.00 Hymn

L. 018983.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.